

Anna Styczyńska

<http://orcid.org/0000-0003-0055-0056>
ann.sty@icloud.com

**„Nie powinniście postrzegać tego jako wyniku
naszej lekkomyślności lub tchórzostwa”.
Testamenty Fajwisza Kamlarza i Abrahama Zajfa,
uczestników buntu w obozie pracy przymusowej
dla Żydów w Koninie**

Streszczenie

12 sierpnia 1943 r. w obozie pracy przymusowej dla Żydów w Koninie wybuchł bunt grupy więźniów. Po podpaleniu baraków więźniowie popełnili samobójstwo. Przed buntem Fajwisz Kamlarz i Abraham Zajf, członkowie obozowego Judenratu, napisali listy pożegnalne. Sporządzone w języku jidysz testamenty są zapisem przeżyć Kamlarza i Zajfa oraz ich rodzin. Dokumenty te stanowią ważne źródło do badań nad aktami czynnego oporu Żydów w czasie Zagłady oraz nad sytuacją żydowskich więźniów obozów pracy na terenie Kraju Warty.

Słowa kluczowe

Abraham Zajf, Fajwisz Kamlarz, obóz pracy przymusowej dla Żydów w Koninie-Czarkowie, bunt więźniów

Abstract

12 August 1943 saw the outbreak of a revolt of a group of prisoners of the forced labor camp for Jews in Konin. Having setting the barracks ablaze, the prisoners committed suicide. Prior to the revolt, Fajwisz Kamlarz and Abraham Zajf, members of the Jewish Council in the camp, wrote farewell letters. Penned in Yiddish, their testaments recount the experiences of Kamlarz and Zajf and their families. These documents are an important source for research on the active resistance offered by Jews during the Holocaust and on the situation of the Jewish prisoners of forced labor camps in Wartheland.

Key words

Abraham Zajf, Fajwisz Kamlarz, forced labor camp for Jews in Konin-Czarków, prisoner revolt

12 sierpnia 1943 r. w obozie pracy przymusowej dla Żydów w Koninie wybuchł bunt więźniów. Fajwisz Kamlarz i Abraham Zajf, członkowie tamtejszego Judenratu i uczestnicy buntu, przed śmiercią napisali listy-testamenty. Ce-

lem tego artykułu jest zaprezentowanie treści tych wyjątkowych dokumentów, a także przybliżenie sylwetek ich autorów oraz wybranych zagadnień dotyczących buntu w konińskim obozie pracy¹. Testamenty Zajfa i Kamlarza zostały sporządzone w języku jidysz i znajdują się obecnie w kolekcji Muzeum Bojowników Gett². Historia konińskiego obozu pracy przymusowej oraz buntu jego więźniów pozostaje wciąż mało znana, na co wpływ ma również niewielka liczba dostępnych źródeł. Najbardziej znanym świadectwem losów więźniów z konińskiego obozu jest dziennik rabina Jehoszuy Moszego Aaronsona (*Zwój domu niewoli*)³. Przekonany, że dziennik zaginął, po wojnie rabin spisał swoje wspomnienia, skupił się w nich jednak na osobistej perspektywie i doświadczeniach; co warto odnotować, niekiedy przedstawiał wydarzenia inaczej niż wcześniej w dzienniku⁴. Testamenty Kamlarza i Zajfa umożliwiają poznanie historii więźniów konińskiego obozu z innej perspektywy. Listy pożegnalne, sporządzone niedługo przed samobójczą śmiercią, są dramatycznym świadectwem Zagłady, ale również – a może przede wszystkim – zapisem buntu i potrzeby sprawczości.

Jak wynika z opracowania opublikowanego w księdze pamięci Konina, testamenty Zajfa i Kamlarza ukryto w butelkach razem z dziennikiem rabina oraz sporządzanymi przez niego imiennymi listami więźniów. Butelki przekazano nieznanemu z imienia i nazwiska Polakowi, który razem z Żydami z obozu pracował w warsztacie stolarskim. Po zakończeniu wojny odwiedził go Abraham Hirsz Motyl, pracujący z nim wcześniej w warsztacie. Motyl dowiedział się, że tuż po wkroczeniu Armii Czerwonej, mając na względzie bezpieczeństwo powierzonych mu materiałów, Polak wysłał część z nich do krewnych mieszkających w Stanach Zjednoczonych. Niedługo później otrzymał z Ameryki pieniądze – dziesięć dolarów za każdą stronę tekstu. Wkrótce przesłał tam kolejną partię powierzonych mu materiałów i ponownie otrzymał za nie pieniądze. Losy zapiśków wysłanych do Ameryki nigdy nie zostały wyjaśnione. Pozostałe u Polaka

¹ Tłumaczenie tekstów z języka jidysz – Anna Styczyńska. Dziękuję dr Monice Polit za konsultacje językowe.

² Archiwum Beit Lochamej ha-Getaot (dalej ABLG), 08012, Testament Fajwisza Kamlarza, 9 VIII 1943 r.; ABLG, 01537, Testament Abrahama Zajfa, 12 VIII 1943 r. Ukazujące się dotychczas tłumaczenia testamentów na język polski były przekładami zapośredniczonymi z zawierających błędy tłumaczeń Ady Holtzman. Zob. Jehoszua Mosze Aaronson, *Zwój domu niewoli*, tłum. Małgorzata Lipska, oprac. Łucja Pawlicka-Nowak, Konin: Muzeum Okręgowe w Koninie, 2016, s. 104–105; Piotr Syska, *Wizyta w Gostyninie z historią w tle*, 9 VII 2018 r., <https://gostynin24.pl/index.php/item/1206-wizyta-w-gostyninie-z-historia-w-tle> (dostęp 8 I 2022 r.); Ada Holtzman, *The Last Testament of Faivish Kamlazh from Gombin*, <http://www.zchor.org/ALEI3.HTM> (dostęp 8 I 2022 r.); *eadem*, *Abraham Seif: Last Will and Testament*, <http://www.zchor.org/SEIF.HTM> (dostęp 8 I 2022 r.).

³ Aaronson, *Zwój domu niewoli...*

⁴ Jehoszua Mosze Aaronson, *Alei mererot*, Bne Brak: Jehoszua Aaronson, 1996. Tłumaczenia fragmentów *Alei mererot* oraz ksiąg pamięci – Anna Styczyńska.

materiały – w tym testamenty Zajfa i Kamlarza – Motyl zabrał ze sobą do Izraela i przekazał Muzeum Bojowników Gett⁵.

Niemiecki nazistowski obóz pracy przymusowej dla Żydów w Koninie-Czarkowie⁶ funkcjonował między 2 marca 1942 i 28 sierpnia 1943 r. Do modernizacji stacji kolejowej i rozbudowy torów wykorzystywano niewolniczą pracę żydowskich więźniów. Łącznie przez obóz przeszło ok. 1100 Żydów deportowanych z gett w Gąbinie, Gostyninie i Sannikach. Między kwietniem a wrześniem 1942 r. więźniowie wybrani w pięciu selekcjach zostali deportowani do obozu zagłady w Chełmnie nad Nerem. W lutym 1943 r. liczba więźniów zmniejszyła się o 130 osób wysłanych do obozu w Andrzejowie. Na początku sierpnia w Koninie przebywał już tylko 60 więźniów. Na wieść o planowanej likwidacji obozu grupa Żydów podjęła decyzję o buncie. Z nielicznych relacji ocalałych wynika, że kilku członków Judenratu podpaliło baraki. Większość źródeł podaje też, że gdy obóz płonął, wszyscy członkowie Rady Żydowskiej powiesili się (według niektórych ocalałych, kilku zażyło truciznę). Samobójstwo popełniło też czterech innych więźniów przebywających w tym czasie na terenie obozu. W czasie zamieszania wywołanego buntem udało się uciec Melechowi Szatanowi i Chaimowi Strykowskiemu⁷. Pożar szybko ugaszono. Dwa tygodnie później pozostałych więźniów deportowano do obozu w Inowrocławiu, a stamtąd do KL Auschwitz.

Określenie „Judenrat” było w obozie stosowane w odniesieniu do więźniów pełniących funkcje administracyjne, czuwających nad przestrzeganiem zasad panujących w obozie i pośredniczących między komendantem obozu a współwięźniami. Z uwagi na niejednoznaczny podział obowiązków i przenikanie się ich kompetencji więźniów tych zbiorczo nazywano Judenratem, żydowską policją, Starszeństwem (Żydów). Uczestnikami buntu z 12 sierpnia 1943 r. byli członkowie Judenratu: Filip (Fiszel Ber) Zielonka – zwierzchnik obozowej policji żydowskiej, Abraham Zajf – obozowy pisarz, Fajwisz Kamlarz – sekretarz komendanta obozu, Abraham Najdorf (rola w strukturach Judenratu nieznana) i Gecel Klejnot – ogrodnik⁸. Samobójstwo popełnił w tym czasie również obozowy lekarz, dr Hans Knopf, który zażył truciznę. Tego dnia na terenie obozu zginęli także Abraham Tabacznik (rzucił się w płomień; zdaniem Szmulka Motyla brał

⁵ Cwi Szner, *Mifal ha-teud szel ha-raw mi-Sannik* [w:] *Kehilat Konin bi-ferichata uwe-churbana*, red. Mendl Gelbart, Tel Awiw: Irgun Jocej Konin be-Israel, 1968, s. 611. Cwi Szner, autor opracowania, był dyrektorem Muzeum Bojowników Gett.

⁶ Drugi człon pochodzi od nazwy wsi (od lat czterdziestych XX w. – dzielnicy Konina), gdzie znajdował się obóz.

⁷ Anna Ziółkowska, *Obozy pracy przymusowej dla Żydów w Wielkopolsce w latach okupacji hitlerowskiej (1941–1943)*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2005, s. 233.

⁸ Z dziennika Aaronsona wiadomo, że do Judenratu wybrano również Josefa Pitela i Rozenberga (imię nieznane). W *Alei merorot* rabin pisał, że zgodnie z żądaniem komendanta obozu „szef żydowskiej policji Pitel z Gąbina i jego syn” mieli w maju 1942 r. znaleźć się na liście osób do deportacji (zob. Aaronson, *Alei merorot...*, s. 152). Losy Rozenberga są nieznane.

udział w podpalaniu baraków⁹), Salomon (Zalman) Nusynowicz (ze wspomnień rabina wynika, że będąc świadkiem buntu, ze strachu powiesił się w warsztacie szewskim) i Szlama Michalski (powiesił się podczas buntu lub po nim). Jak innych więźniów, pochowano ich na cmentarzu katolickim przy ul. Kolskiej.

Na decyzję o stawieniu czynnego oporu prawdopodobnie składało się kilka czynników. Z kilku źródeł więźniowie wiedzieli o masowym mordowaniu Żydów w obozach zagłady, więc likwidacja obozu w ich świadomości musiała oznaczać śmierć. Nie bez znaczenia mogło być też to, że w 1942 r. do przygotowywania list osób do deportacji angażowano obozową Radę Żydowską. Icchak Vaitsman (Wajcman), udzielając wywiadu historii mówionej, wyjaśniał, że Judenrat w sierpniu 1943 r. otrzymał rozkaz przygotowania listy deportacyjnej. Gdy więźniowie nie dostarczyli jej w wyznaczonym terminie, zagrożono im, że zostaną na nią wpisani. Członkowie Judenratu mieli poprosić o więcej czasu – i wykorzystać go na podpalenie obozu i popełnienie samobójstwa¹⁰. Nie ma pewności, czy do aktu oporu doszło spontanicznie czy przygotowywano się do niego wcześniej, ani czy jego przebieg był zgodny z wyobrażeniami jego uczestników. W *Alei merorot* rabin Aaronson opisywał przygotowania do buntu, które miały rozpocząć się co najmniej kilka miesięcy wcześniej¹¹. Grupa więźniów planująca bunt, licząca kilkanaście osób, miała zamówić u współwięźniów rzemieślników 30 długich noży (wykonano 12 z nich) i szykować się do zabicie szefa konińskiego Gestapo, komendanta obozu i wachmanów. Gdy dzięki pełnionej funkcji Zajf dowiedział się o planowanej likwidacji obozu, grupa więźniów miała zwołać nocną naradę: „Padły różne sugestie, na przykład zatrucie pożywienia Niemców, podpalenie obozu, umieszczenie miny pod przejeżdżającym pociągiem, zabicie komendanta obozu i innych, ale to były tylko plany, a gdy zmierzaliśmy do realizacji, okazało się, że stoją przed nami nie lada przeszkody. A poza tym – bezradność i brak decyzyjności”¹². Podczas narady miał się też pojawić pomysł samobójstwa. W *Alei merorot* rabin pisał o sobie jako ważnym i aktywnym uczestniku tych przygotowań, gotowym do śmierci w walce. Co ciekawe, w dzienniku nie zawarł żadnych aluzji do buntu, a 8 sierpnia 1943 r. w krótkim pożegnaniu pisał: „[...] Zrzekamy się własnej woli i usłuchamy woli Najwyższego [...]”. O „grupie samoobrony”, która zgromadziła noże i planowała zginąć w walce, gdy obóz będzie likwidowany, pisał także Ben Guyer (Benjamin Chaja). Wspominał również, że odwagi dodały więźniom doniesienia o powstaniu w getcie warszawskim¹³.

⁹ Szmulik Ben Cijon Motyl, *Der ojszstand in Koniner lager, Szmulik Ben Cijon Motil* [w:] *Ke-hilat Konin...*, s. 623–624.

¹⁰ University of Southern California Shoah Foundation, Visual History Archive (dalej USC, VHA), 32989, Relacja Yizhaka Vaitsmana.

¹¹ Aaronson, *Zwój domu niewoli...*, s. 91.

¹² *Idem, Alei merorot...*, s. 175.

¹³ B. Guyer, *Ibergelebt Ojszawic* [w:] *Gombin: dos lebn un umkum fun a jidisz sztetl in Pojln*, red. Jack Ziklin i in., Niu Jork: Arojsgegebn fun der Gombiner Landsmanschaft in Amerike, 1969, s. 108–109.

O Fajwiszu Kamlarzu (18 czerwca 1910 – 12 sierpnia 1943), autorze pierwszego testamentu, wiadomo niewiele. Prawdopodobnie urodził się w Płocku, a do wybuchu wojny mieszkał w Gąbinie. Przed 1939 r. współpracował ze swoim teściem Abrahamem Najdorfem, handlarzem skór i późniejszym członkiem obozowego Judenratu. W 1940 r. Fajwiszowi i Miriam (Marysi) Kamlarzom urodziła się córka. Autor drugiego testamentu, Abraham Zajf, urodził się 18 listopada 1898 r. w Radziejowie Kujawskim, w Gostyninie ukończył gimnazjum. W 1919 r. rozpoczął studia na Wydziale Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego, z których zrezygnował w kwietniu 1921 r.¹⁴ Przez pewien czas pracował jako nauczyciel w Szkole Męskiej „Mizrachi” we Włocławku. Z Gostynina pochodziła żona Zajfa, Mirla (Minia) z d. Motyl. W latach dwudziestych XX w. Zajfowie zamieszkali w Gdańsku. Abram był tam właścicielem fabryki dziewiarskiej „Wien” i aktywnym działaczem syjonistycznym. W Gdańsku urodziły się dzieci Zajfów: Emmanuel (12 kwietnia 1928 – 15 lipca 1943?), Szulamit (26 czerwca 1930 – 1943?) i Ilona (Ilana Noemi, 19 lutego 1938 – 1942). Najpewniej już po wybuchu wojny rodzina przeniosła się do Gostynina. W getcie Zajf prawdopodobnie należał do Judenratu. Jak relacjonował Aaronson, w 1942 r. Zajf stanął na czele grupy delegatów udających się do getta w Sosnowcu, aby poinformować Mojżesza Merina o relacji, jaką złożył uciekinier z obozu zagłady Kulmhof Michał Podchlebnik¹⁵.

Testament Fajwisza Kamlarza

Konin, 9.[0]8.1943

Kochani moi!

Chciałbym w kilku słowach wyjaśnić Wam naszą sytuację aż do teraz: 8 marca [19]42 roku razem ze swoim teściem, ukochanym przeze mnie i przez Was, przybyliśmy do Konina do obozu pracy. Przybyło tu 868 mężczyzn.

Miałem, można powiedzieć, szczęście, że zostałem Starszym¹⁶. Dzięki temu mogłem utrzymać przy życiu kochanego ojca tak długo, jak sam żyłem. Dnia 17 kwietnia [19]42 roku wszystkich z Gąbina, w tym także naszą kochaną matkę Marysię i naszą ukochaną córeczkę Frejczę, wysiedlono. Wiem, co to „wysiedlenie” oznacza, nie żyją już.

¹⁴ Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego, Teczki osobowe studentów Żydów studiujących przed II wojną światową na Uniwersytecie Warszawskim, RP 6383, Zajf Abram, 1919.

¹⁵ Jehoszua Mosze Aaronson, *Chelmo [w:] Pinkas Gostynin. Jizker Buch*, red. I.M. Biderman, Niu Jork: Gostininer Jizker-Buch Komitet, 1960, s. 314.

¹⁶ Starszy, tj. członek Żydowskiej Rady Starszych.

Jak od tamtej pory wyglądało nasze życie, możecie sobie wyobrazić. Dążyłem tylko do jednego: utrzymać przy życiu kochanego ojca, żebyśmy mogli się jeszcze zobaczyć. Ale los chciał inaczej.

Dzisiaj mija drugi dzień, odkąd gestapo trzyma nasze dokumenty. Wiemy doskonale, że na tych 60 mężczyzn, którzy tu zostali, wydano wyrok śmierci.

Jest tu jeden nie-Żyd, który chce mnie wziąć do siebie, choć otrzymałby za to taki sam wyrok. Postanowiłem nie rozstawać się z kochanym ojcem. O tym możecie dowiedzieć się od Maxa Pokrywki¹⁷, Poznań, ulica Garbarska.

Nie powinniście postrzegać tego jako wyniku naszej lekkomyślności lub tchórzostwa. Nie jesteśmy tacy. Dość już się napatrzyliśmy i nie mamy dla kogo żyć. Załączam też fotografie ukochanej Marysi i naszego kochanego dziecka, urodzonego 22 lutego [19]40 roku, które zginęło razem z Marysią i kochaną matką.

Ja i kilku moich towarzyszy chcemy zrobić to co Samson, jeśli tylko nam się powiedzie i będzie ku temu okazja.

Od Marka z L[...]¹⁸ i moich rodziców z rodzinami nie mieliśmy już od roku żadnych wieści. Znaczy to, że ich też już zgładzono.

O szczegółach z naszego życia możecie dowiedzieć się od Maxa Stein[h]akera¹⁹ z Hamburga mieszkającego w Altonie²⁰ oraz być może też od Wacława Wonszackowskiego²¹ [z] Gąbin[a] albo od Józefa Kantarowskiego²² [z] Niesłusz[a], powiat koniński.

Piszę ten list w ostatnich minutach naszego życia. Mam do Was jedną prośbę, jest nią zemsta. Ile będziecie się nie mścili, to będzie za mało.

¹⁷ Max Pokrywka był kucharzem sprowadzonym do obozu we wrześniu 1942 r. przez komendanta Shäfera (Aaronson, *Zwój domu niewoli...*, s. 37).

¹⁸ Słowo nieczytelne (prawdopodobnie imię).

¹⁹ Max Steinhaker był socjalistą i administratorem magazynu niemieckiej firmy Trebitz, biorącej udział w budowie konińskiego odcinka linii kolejowej (*ibidem*, s. 37). Zaskarbiwszy sobie zaufanie Judenratu, Steinhaker otrzymał kopię dziennika pisanego przez Aaronsona. Po klęsce Trzeciej Rzeszy kopia dziennika miała zapewnić Steinhakerowi uniewinnienie w procesach sądowych przeciwko nazistom. Powojenne losy Steinhakera i posiadanej przez niego kopii dziennika są nieznanne.

²⁰ Altona – okręg administracyjny w zachodniej części Hamburga.

²¹ Wąsiakowski, Wąsakowski? – nazwisko nieustalone. Cwi Szner korespondując z Aaronsonem, ustalił, iż wspomniany mężczyzna był Polakiem pracującym w Najdorfem i Kamlarzem w Gąbinie. Miał ich potajemnie odwiedzić i przekazać im informacje o losie Żydów z Gąbina i okolic (*The Last Testament of Faivish Kamlazh from Gombin*, <http://www.zchor.org/ALEI3.HTM>, dostęp 8 I 2022 r.).

²² Józef Kantarowski był rolnikiem z Niesłusza. W czasie okupacji transportował towary dla władz niemieckich. Z jego usług korzystano też przy budowie torów kolejowych w Koninie-Czarkowie oraz przy przewożeniu ciał ofiar z obozu pracy na cmentarz katolicki przy ul. Kolskiej (cmentarz żydowski został wcześniej zdewastowany) (Yad Vashem, Official documentation of the regional Committee for the Investigation of Nazi Crimes in Poznań regarding Czarkow camp, TR.17/36 [Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Poznaniu, OKP.III.DS.99/67], Kantarowski Józef, Protokół przesłuchania świadka, 27 III 1969).

Ja i drogi ojciec całujemy Was: Franiu, Adasiu, Doro, Samku, Jehoramie, Geniu, Saniu i Emiro.

Bądź mocny i odważny²³

Fajwisz

Testament Abrahama Zajfa

Konin, 12.08.[19]43

Moja ostatnia wola:

Proszę powiadomić: 1) mojego brata Ezriela Zajfa, nauczyciela w gimnazjum w Tel Awiwie²⁴, 2) moją siostrę Miriam (Marylę), żonę Henricha Blocha z Jeruzolimy²⁵, 3) moją szwagierkę dr Celinę Sztoter z domu Motyl, dentystkę w Hajfie²⁶.

Kochani moi!

Chcę, żebyście wiedzieli, że zgłodzono mnie i moją rodzinę. Dnia 9 marca 1942 wyciągnięto mnie z domu i wysłano razem z innymi Gostyninami tu do tego miejsca, do obozu pracy, w którym więcej niż połowa ginie zakatowana w czasie pracy, a wielu zastrzelono za to, że chcieli zabrać parę kartofli lub czegoś podobnego. Nocą 16–17 kwietnia 1942 moja ukochana żona Minia²⁷ z małą, 4-letnią Ilaną Noemi i moją teściową Salią Motyl²⁸ oraz całą żydowską społecznością Gostynina zostały wywiezione na śmierć. Wiedzieliśmy tylko, że zabrano ich do Krośniewic, a stamtąd – jak podejrzewamy – wywieziono ich na rzeź do Chełmna, niedaleko Koła.

²³ Słowa pojawiające się w Księdze Powtórzonego Prawa (Pwt 31,7; Pwt 31,23); Księdze Jozuego (Joz 1,6; 1,7; 1,9; 1,18); Księdze Izajasza (Iz 28,2) i pierwszej Księdze Kronik (1 Krn 22,13; 28,20). Jest to jedyny fragment testamentu, w którym Kamlarz posłużył się językiem hebrajskim.

²⁴ Ezriel Zajf, później Ezri Atzmon (1915 Radziejów – 2006 Stany Zjednoczone). Po wojnie robił karierę naukową w Stanach Zjednoczonych.

²⁵ Miriam (Mindel) Bloch z d. Zajf (1908 Radziejów – 2011 Izrael).

²⁶ Celina (Czarna) Sztoter (Szaron) z d. Motyl (1901 Gostynin – ? Izrael) ukończyła Akademię Stomatologiczną w Warszawie. Po dojściu Hitlera do władzy wyemigrowała do Palestyny. List Zajfa dotarł do niej w 1951 r. (Barbara Konarska-Pabianiak, *Gostynińscy żydzi – ofiary Holocaustu*, „Notatki Płockie: Kwartalnik Towarzystwa Naukowego Płockiego” 2017, nr 62/2 [251]).

²⁷ Mirla (Mira, Minia) Zajf z d. Motyl (21 IX 1903 Gostynin – kwiecień 1942 Chełmno n. Nerem). W 1924 r. ukończyła studia na Wydziale Prawnym Uniwersytetu Warszawskiego.

²⁸ Salia (Sura) Motyl, z d. Koźmińska (1870 Koło – kwiecień 1942 Chełmno n. Nerem).

Więcej wieści od nich nie miałem. Moje drogie dzieci, Emanuel i Szulamit, dzień po wysiedleniu uciekły z Gostynina i udały się do Dawida i Rywki²⁹, do Warszawy. Teść, Nute Motyl³⁰, zmarł w Warszawie 4.11.[19]41.

Pod koniec sierpnia 1942 w Warszawie wydarzyło się nieszczęście. Dnia 6.[0]8.[19]42 Rywkę złapano i przeznaczono na śmierć. Dnia 19.[0]1.[1943] w łapanie schwytano Dawida, udało mu się jednak uciec i po trzech dniach wrócić do warszawskiego getta. Gdy wrócił, z poświęceniem uratował moje kochane dzieci, oddając je do Polaka³¹, u którego zostały do sierpnia 1943. Sam Dawid uciekł z getta w marcu 1943 i ukrył się. Jego ostatni list do mnie był z początku maja. Opisał mi wówczas ze szczegółami heroiczną walkę naszych braci w Warszawie, którzy w Pesach 1943 rozpoczęli powstanie.

Dnia 14.07.1943 niespodziewanie otrzymałem wiadomość od moich dzieci. Pisały, że razem z cudzoziemcami znajdują się w hotelu w Warszawie, skąd wkrótce powinni udać się do Erec Izrael. Razem z nimi był tam Binem Motyl z żoną i Tosia Bresler. Dnia 16.07.1943 otrzymałem ostatnią kartkę od mojej najukochańszej córki Szulamit (Zulia). Píše z Frankfurtu, że jedzie do Berlina. Z synem moim ją rozdzielono. Píše, że być może Emanuel przyjedzie drugim transportem³².

²⁹ Dawid Motyl (1912 Gostynin – 1943 Warszawa) był bratem Mirli Zajf. Rywkę, jego żonę, wywieziono z getta warszawskiego do Trebłinki 6 VIII 1942 r. To samo imię nosiła urodzona w 1913 r. siostra Dawida i Mirli. Regina, bo tak na nią mówiono, w sierpniu 1942 r. mieszkała z bratem, dziećmi Zajfów i kilkoma innymi osobami w getcie na ul. Świętojerskiej. Prawdopodobnie zginęła podczas tzw. wielkiej akcji.

³⁰ Nute Motyl (1867 Gostynin – 1941 Warszawa) przed wojną był właścicielem dużego składu żelaznego zlokalizowanego na gostynińskim rynku. Chcąc uniknąć płacenia wysokich kontrybucji, jeszcze w 1939 r. wraz z najmłodszym synem Dawidem udał się do Warszawy (Konarska-Pabianiak, *Gostynińscy żydzi...*, s. 26, 29).

³¹ W styczniu 1943 r. Szulamit i Emanuel trafili do mieszkania wdowy (Polki) zamieszkałej przy ul. Mokotowskiej w Warszawie. Zob. Symcha Binem Motyl, *Do moich ewentualnych czytelników. Wspomnienia z czasów wojny*, red. Agnieszka Haska, Warszawa: Stowarzyszenie Centrum Badań nad Zagładą Żydów i ŻIH, 2017, s. 149.

³² W zastępstwie bliskich krewnych Emanuele i Szulamit opiekowali się spokrewniony z nimi Symcha Binem Motyl i jego żona Nadzia. Gdy po zaginięciu Dawida Motyla zabrakło pieniędzy, aby opłacać kryjówkę dzieci „po aryjskiej stronie”, Nadzia i Symcha Binem Motylowie wysłali je do Hotelu Polskiego. Tam dzieci były krótko pod opieką pochodzącej z Gostynina Tosi Bresler, później opiekę nad nimi ponownie przejęli Motylowie, Szulamit została dopisana do rodziny rzekomych obywateli Hondurasu. Wraz z transportem z 28 VII 1943 r. trafiła do obozu Bergen-Belsen, gdzie zmarła. Emanuel Zajf nie został wpisany na żadną listę i 13 VII 1943 r. wraz z Żydami pozostałymi w Hotelu Polskim został przewieziony na Pawiak. Prawdopodobnie rozstrzelano go dwa dni później w ruinach domu przy ul. Dzielnej 27. Zob. Motyl, *Do moich ewentualnych czytelników...*, s. 207, 216–217. Informacja o śmierci Szulamit w obozie za: Syska, *Wizyta w Gostyninie...* (dostęp 6 I 2022 r.), Yad Vashem, The Central Database of Shoah Victims' Names, Shulamit Zajf, <https://yvng.yadvashem.org/nameDetails.html?language=en&itemId=1831889&ind=1> (dostęp 5 I 2022 r.).

Od tego czasu nie mam od nich żadnych wieści. Kto wie, czy żyją. Jeśli kiedykolwiek będą czytać te słowa, to niech wiedzą, że do ostatniego tchnienia żyłem dla nich.

Tu w obozie zostało nas 60 z 867 osób. Nasz los został przypieczętowany. Jutro rano przyjedzie po nas gestapo, aby zabrać nas na śmierć.

Postanowiliśmy drogo sprzedać swoje życie i wszystko po[...]³³, żeby dopełnić samobójstwo.

Ziemia, nie kryj mojej krwi!³⁴

Abraham Zajf

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Beit Lochangej ha-Getaot

08012, Testament Fajwisza Kamlarza, 9 VIII 1943 r.

01537, Testament Abrahama Zajfa, 12 VIII 1943 r.

Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego

RP 6383, Teczki osobowe studentów Żydów studiujących przed II wojną światową na Uniwersytecie Warszawskim, Zajf Abram, 1919

RP 5054, Teczki osobowe studentów Żydów studiujących przed II wojną światową na Uniwersytecie Warszawskim, Motyk [Motyl] Mirla, 1919

University of Southern California Shoah Foundation, Visual History Archive

4170, Relacja Bena Guyera

32989, Relacja Yizhaka Vaitsmana

Yad Vashem

TR.17/36, Official documentation of the regional Committee for the Investigation of Nazi Crimes in Poznań regarding Czarkow camp (OKP.III.DS.99/67, Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Poznaniu), Kantarowski Józef, Protokół przesłuchania świadka, 27 III 1969 r.

Źródła publikowane

Aaronson Jehoszua Mosze, *Alei merorot*, Bne Brak: Jehoszua Aaronson, 1996.

Aaronson Jehoszua Mosze, *Chelmno* [w:] *Pinkas Gostynin. Jizker Buch*, red. I.M. Biderman, Niu Jork: Gostininer Jizker-Buch Komitet, 1960.

Aaronson Jehoszua Mosze, *Zwój domu niewoli*, tłum. Małgorzata Lipska, oprac. Łucja Pawlicka-Nowak, Konin: Muzeum Okręgowe w Koninie, 2016.

Guyer B., *Ibergelebt Ojszwic* [w:] *Gombin: dos lebn un umkum fun a jidisz sztetl in Pojln*, red. Jack Ziklin i in., Niu Jork: Arojsgegebn fun der Gombiner Landsmanschaft in Amerike, 1969.

³³ Jedno lub dwa słowa nieczytelne.

³⁴ Początkowy fragment wersu „Ziemia, nie kryj mojej krwi, iżby mój krzyk nie ustawał”, pochodzącego z Księgi Hioba (Hi 16,18). Jedyny fragment testamentu Abrahama Zajfa napisany w języku hebrajskim.

Motyl Symcha Binem, *Do moich ewentualnych czytelników. Wspomnienia z czasów wojny*, red. Agnieszka Haska, Warszawa: Stowarzyszenie Centrum Badań nad Zagładą Żydów i ŻIH, 2017.

Motyl Szmulik Ben Cijon, *Der ojszstand in Koniner lager, Szmulik Ben Cijon Motil* [w:] *Kehilat Konin bi-ferichata uwe-churbana*, red. Mendl Gelbart, Tel Awiw: Irgun Jocej Konin be-Israel, 1968.

Literatura przedmiotu

Konarska-Pabianiak Barbara, *Gostynińscy żydzi – ofiary Holocaustu*, „Notatki Płockie: Kwartalnik Towarzystwa Naukowego Płockiego” 2017, nr 62/2 (251).

Szner Cwi, *Mifal ha-teud szel ha-raw mi-Sannik* [w:] *Kehilat Konin bi-ferichata uwe-churbana*, red. Mendl Gelbart, Tel Awiw: Irgun Jocej Konin be-Israel, 1968.

Tragiszer dokument fun koniner lager [w:] *Pinkas Gostynin. Jizker Buch*, red. I.M. Biderman, Niu Jork: Gostininer Jizker-Buch Komitet, 1960.

Ziółkowska Anna, *Obozy pracy przymusowej dla Żydów w Wielkopolsce w latach okupacji hitlerowskiej (1941–1943)*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2005.

Netografia

Syska Piotr, *Wizyta w Gostyninie z historią w tle*, 9 VII 2018, <https://gostynin24.pl/index.php/item/1206-wizyta-w-gostyninie-z-historia-w-tle>

The Last Testament of Faivish Kamlazh from Gombin, <http://www.zchor.org/ALEI3.HTM>

Yad Vashem, The Central Database of Shoah Victims' Names, Shulamit Zajf, <https://yvng.yadvashem.org/nameDetails.html?language=en&itemId=1831889&ind=1>